

PROTOKÓŁ NR8/2019

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej

z dnia 12 września 2019 r.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja dyrektorów szkół podstawowych o realizacji zadań oświatowych w szkołach podstawowych w roku szkolnym 2018/2019 – prezentacja dyrektorów poszczególnych placówek.
3. Informacja dyrektorów szkół podstawowych na temat wykorzystania przez placówki oświatowe, kulturalne, sportowe i realizujące zadania z zakresu polityki społecznej środków zewnętrznych – prezentacja dyrektorów poszczególnych placówek.
4. Informacja o wypoczynku letnim uczniów podstawowych – prezentacja kierownika Wydziału Oświaty.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
7. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji M. Makowska otworzyła posiedzenie o godz. 8:30. Na siedmiu członków komisji obecnych było 6. Radna A. Zglenicka nieobecna.

Przewodnicząca stwierdziła quorum. Po przedstawieniu porządku spotkania Przewodnicząca zaproponowała, żeby zmienić porządek, rozpoczynając od punktu 5 „Wolne wnioski i zapytania”, ponieważ na posiedzenie przybyli przedstawiciele Rady Rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Świdwinie.

Przewodnicząca Komisji udzieliła głos gościom:

Pani B. Radzikowska w swoim wystąpieniu powiedziała m.in., że SP nr 1 jest szkołą po remoncie, gdzie jest boisko, hala sportowa, na która poszły duże pieniądze. Umieszczenie w tej

szkole przedszkoli i żłobka wydaje się nierozsądne. Warunki na przystosowanie do przedszkoli czy żłobka spełnia Szkoła Podstawowa nr 2.

Pani Radzikowska podkreśliła, żeby zastanowić się zanim zostanie podjęta jakaś decyzja, bo pomysł likwidacji najstarszej szkoły w mieście wydaje jej się niekoniecznie rozsądny.

W dalszej kolejności wystąpiły przedstawicielki Rady Rodziców SP nr 1. W swoim wystąpieniu dziękując za zaproszenie na posiedzenie komisji, panie wyraziły jednocześnie zażenowanie co do godziny tego spotkania, ponieważ 8:30 to jest godzina w której nauczyciele, którzy zostali zaproszeni nie są w stanie uczestniczyć w tym spotkaniu. Zebraliśmy się tu po to, żeby wypowiedzieć się na temat tego, co słyszymy na mieście na temat likwidacji SP nr 1. Informacje, które otrzymujemy są sprzeczne z tymi, jakie zostały przekazane na spotkaniu poniedziałkowym w SP nr 1.

Druga z pań dodała, że jako rodzicom uczniów SP nr 1, jest przykro, że edukację dzieci traktuje się tak samo jak sprzedaż gruntów i inwestycji. Pytamy, czy harmonijny rozwój dzieci to pozycja w budżecie miasta? Czy zaoszczędzone pieniądze na edukację dzieci dadzą gwarancję wam poprawy finansowej miasta? W odpowiedzi, którą uzyskaliśmy od pani Wiceburmistrz B. Ociepy, my nie możemy my nie możemy się zastanawiać co będzie za dziesięć, czy piętnaście lat. Jako rodzice apelujemy o rozagę w sprawie likwidacji SP nr 1, jakiegokolwiek szkoły.

I pytania:

- czy został złożony wniosek na konkurs RPO 6.6 o dofinansowanie do budowy kompleksu żłobkowo-przedszkolnego?
- jaka firma będzie wykonywała audyt, w jaki sposób została wyłoniona, czy ma kompetencje w audytowaniu placówek oświatowych,
- dlaczego u nas są cztery szkoły podstawowe, a w gminie trzy, czy miasto nie może unieść tego?
- w jaki sposób likwidacja jednej ze szkół przyczyni się do „stworzenia komfortowych warunków nauki naszych dzieci”?
- jeżeli klasy będą 30-sto osobowe po przeniesieniu jak dzieci będą się uczyć języków obcych, chemii, fizyki? Do czego to dąży, do podziału tych dzieci na grupy?

- co to znaczy, że zmiany jakie proponujecie mają być „odczuwalne w jak najmniejszym stopniu”? Jak zagwarantujecie to naszym dzieciom?

-co pani Burmistrz stawia jako priorytet dobro dzieci czy średnią rozrywkę w mieście, która z kulturą nie ma nic wspólnego?

- czy obejmując zarządzanie miastem wiedzieliście, że jest oświata w takim stanie a nie innym, wiedzieliście, że się dopłaca do niej, czy podjęliście jakiegokolwiek kroki do ministerstwa oświaty o zwiększenie subwencji? Czy mamy jako miasto Świdwin podać ministerstwo do sądu? Czy ktoś się tym w ogóle zainteresował, że jest taka sytuacja, że brakuje tych pieniędzy?

- w jaki stopniu dane, które zbieracie są zaawansowane, z kim prowadzone są dyskusje, bo to dotyczy wszystkich szkół?

- na czym polegać ma ta dyskusja, na czym ma polegać konstruktywne działanie, jakie są założenia tych działań?

- jaka ma być firma, która wykona audyt, jak została wyłoniona i czy mają doświadczenie w tym, co będą chcieli zrobić?

- czy zamiar likwidacji jednej ze szkół w naszym mieście był już konsultowany z kuratorem oświaty i jakie jest jego stanowisko?

- czy Burmistrz ma jakieś warianty, żeby szukać rozwiązań np. postawić parkomaty, czy jakieś firmy, która ma dotację, żeby ją pozyskać dla oświaty?

- czy została zawarta umowa o współpracy z TPD, jeżeli tak, to w jakim zakresie?

- dlaczego Burmistrz na rozpoczęciu roku szkolnego w SP nr 1 nie zabrał głosu, nie życzył im dobrego roku szkolnego, nie wypowiedział się w kierunku dzieci?

- dlaczego Burmistrz nie przywitał nową panią dyrektor, nie powitał ją kwiatami?

Głos w dyskusji zabrała również była dyrektor SP nr 1, pani K. Zaremba, która stanowczo przeciwstawiła się likwidacji szkoły.

Przewodnicząca Komisji wyjaśniła, że godziny posiedzeń komisji są planowane z wyprzedzeniem do końca roku. Posiedzenia są jawne i każdy może w nich uczestniczyć.

„Nieźmiennie cieszę się, że poruszamy temat świdwińskiej oświaty. Parę lat temu, nie jako radna, tylko jako mieszkanka miasta również prowadziłam rozmowy z p. kierownikiem i poprzednią władzą, o tym, jak mamy ogromny problem z systemem opieki przedszkolnej. Wówczas wchodziło w życie rozporządzenie nakazujące przyjęcie wszystkich dzieci, których karty zgłoszeń zostały złożone podczas weryfikacji, wówczas był z tym kłopot. Skutkiem takiego stanu rzeczy są „oddziały satelitarne” zlokalizowane w SP nr 2, czyli ten system opieki przedszkolnej nie był do dnia dzisiejszego należycie zabezpieczony”.

Przewodnicząca podkreśliła, że „my jako Komisja Oświaty i jako radni Rady Miasta Świdwin nie dostaliśmy żadnej uchwały intencyjnej o zamiarze likwidacji jakiegokolwiek placówki w Świdwinie. Tak jak Państwo, wiedzę mamy z przekazu tzw. „chodnika”. Nie mamy żadnej uchwały nad którą moglibyśmy procedować, pytać pracowników urzędu, oczekiwać jasnych, merytorycznych uzasadnień, przeliczonych, pokazujących jaki jest plan na świdwińską oświatę. To są jedne dzieci, jedni rodzice, jedni nauczyciele. Jesteśmy jednym miastem. Tak chcieliśmy być traktowani. Oczekujemy, że jeżeli jakieś wizje zostaną wprowadzone w życie, to wyłącznie poprzez uchwałę intencyjną, gdzie podczas pracy w komisji podejmiemy nad nią pracę.

Jeżeli uchwała intencyjna zostanie przedłożona, to godzina spotkania, które będzie poświęcone wyłącznie temu7 punktowi będzie dostosowana również do potrzeb nauczycieli, dyrektorów i naszych. Natomiast wszystkie inne komisje będą odbywały się o godz. 8:30.”

Pan P. Feliński Burmistrz Miasta stwierdził, że na dyskusje jest jeszcze za wcześnie. Dyrektorzy nie mają żadnych danych i nie będą przyprowadzali rodziców na komisję, nie będą wywieszali banerów, ale wiedzą, że ta sytuacja jest analizowana.

Ja się nie będę odnosił do tego co mówią ludzie, w jaki sposób plotkują. Emocji jest za dużo. Na dyskusję jest jeszcze za wcześnie. My się nie widzieliśmy dwa dni, a tu są jakieś nowe tematy, nowe pytania, nowe insynuacje. Nie o taką dyskusję nam chodzi. Nawet radni nie mają żadnych danych, a państwo zasypują nas pytaniami, po przejściu się przez miasto? Tak się nie rozmawia.

Jedyne, co jest pewne, ten temat jest ważny. Tu nie chodzi o ekonomię. Tu chodzi o cały system edukacji. My nie mamy uregulowanych spraw przedszkoli, żłobków, szkół. Ekonomia jest u nas na końcu. My możemy zostać przy tym systemie który teraz jest, tylko, że to będzie kosztem

czegoś. Kosztem inwestycji, zwiększenia podatków. Ale czy ten system jest celowy przy takim niżu ekonomicznym? My teraz nie rozmawiamy jak ten system wygląda dzisiaj, tylko jak będzie on wyglądał w przyszłości. Nic nie zapowiada, że ten niż się odwróci.

Pani K. Zaremba zapytała po co żłobek? Dla seniorów?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie. Ale jak będzie nawet ta dwudziestka dzieci to trzeba je zabezpieczyć.

Pani K. Zaremba zapytała: skąd te plotki wychodzą? Ja słyszę, że to z pierwszej ręki.

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ma pojęcia.

Pani K. Zaremba dodała, że plotki wychodzą z urzędu. Pan mówi, że szkoła stoi na cmentarzysku, że fundamenty, że nie ma kuchni.

W dalszej części swojego wystąpienia pani K. Zaremba powiedziała, że nie bardzo orientuje się w temacie dzieci przedszkolnych, ale przedszkole jest. A żłobek będziemy budować, bo się dwadzieścioro dzieci urodzi? Dla kogo żłobek robimy, jak pan powiedział, że młodzież wyjeżdża. Priorytety trzeba sobie wytyczyć. Dzieci są najważniejsze.

To nie nauczyciele SP nr 1 wywołali tą burzę. Trzeba się rozejrzeć, popatrzeć jakie warunki są, co jest zatwierdzone przez kuratorium. Po co to psuć? Ja już wiem, kto halę sportową weźmie. Skąd to się bierze?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że komisja zaplanowana jest kilka miesięcy wcześniej, a pani Paulina mówi, że tu są jakieś nieczyste intencje. Jaki to jest poziom rozmowy?

Pani z rady rodziców stwierdziła, że czegoś takiego nie powiedziała. Jeśli się kogoś zaprasza na cokolwiek, to słucha się też głosu innych osób. Z tego co wiem nauczyciele wystosowali pismo o zmianę godziny i ta decyzja została odrzucona.

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie miał takiej informacji.

Pani dodała, że powiedziała, że jesteśmy lekko zażenowani tą sytuacją. Przyszliśmy na spotkanie i mamy swojego przedstawiciela nauczyciela. Nawet jeżeli jest jakiś ogólny plan godzinowy to można dostosować się do danej sytuacji. Kto jest dla kogo? Wy jesteście urzędnikami wybranymi przez nas dla nas.

Pan Burmistrz powtórzył, że jest za wcześnie na dyskusję. Temat jest dopiero w opracowaniu. Dopiero się przygotowujemy, a państwo cały czas chcą rozmawiać. Ta rozmowa będzie za dwa, trzy miesiące.

Co do pytań, poziom dotacji to około 10 mln. Drugie tyle dopłacamy ze swoich pieniędzy. W budżecie, który ma 60 mln, my 1/3 dokładamy do oświaty. Nie mamy na podstawowe remonty budynków. W SP nr 1 są problemy z odwodnieniem, z tym, że piwnice są tam zalane, że pompy tam pracują 24 godziny.

Pani K. Zaremba zaprotestowała, żeby nie mówić, że szkoła stoi w złym miejscu.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że nie odnosi tego do konkretnej szkoły. Podobna sytuacja jest ze SP nr 3, SP nr 2 i SP nr 4, z Przedszkolem pod Topolą, z Przedszkolem na Drawskiej. Remonty nie były przez kilkanaście realizowane i mamy taka sytuację. Ta sytuację chcielibyśmy zmienić chociażby po to, żeby móc inwestować w te szkoły, a przede wszystkim w dzieci. Na spotkaniu w SP nr 1 powiedziałem, że sobie nie wyobrażam, że rodzice muszą przynosić do szkół papier ksero albo chusteczki higieniczne. Nie o taka sytuację nam chodzi.

Co do rozpoczęcia roku, pani dyrektor gratulowałem na spotkaniu, wręczyłem jej kwiaty, gdy spotkaliśmy się u mnie w gabinecie. Uważam, że rozpoczęcie roku w formie takiej jaka jest, że trwa to 2-3 godziny, to nie jest dobra sprawa. Na zakończeniu roku widziałem jak wyprowadzano dzieci, bo one mdlały. Uważam, że rozpoczęcie i zakończenie roku powinno być zminimalizowane.

Pani z rady rodziców stwierdziła, że dla niej ten argument nie ma znaczenia, bo dzieci trzeba przywitać. Tego zabrakło.

Pan Burmistrz odpowiadając, powiedział, że mówi za siebie i być może jest to też kwestia do przedyskutowania.

Pani B. Ociepa Wiceburmistrz Miasta powiedziała, że na pytania dziś zadane nie odpowiemy. Jeszcze raz powtórzę, że nie mówimy tutaj o oszczędnościach, tylko o racjonalizacji i optymalizacji wydatków. Na spotkaniu poniedziałkowym rozmawialiśmy szczerze. Pierwszą ręką z urzędu wydawało mi się, że jest pan burmistrz i ja. Jeszcze nie ma żadnych wariantów, wyliczeń. Będziemy się z państwem spotykać i rozmawiać.

Oświata miejska to jest zarówno SP nr 1, 2,3, 4, dwa przedszkola, niepubliczne przedszkole i niepubliczny żłobek. Jest ważne jaka ta oświata będzie za 5, 10 lat.

Dziękuję, że państwo przyszli, to jest państwa głos bardzo dla nas cenny, ale teraz nie mamy możliwości dyskusowania. Będą przygotowane debaty. Po dzisiejszym spotkaniu mam takie przemyślenie, że komuś zależy na tym, żeby wywołać między nami wojnę. Nam zależy żeby w naszym mieście się zmieniło i żeby znaleźć najlepsze rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o kuratorium oświaty, nie było rozmów, bo jest jeszcze za wcześnie.

Pan Burmistrz dodał: odnośnie współpracy z TPD i projektu w urzędzie wojewódzkim, to rozmawialiśmy w tej sprawie, bo chodziło o utworzenie żłobka, który by był darmowy, ale ze względu na to, że nie mamy takich pomieszczeń to z tego programu musieliśmy zrezygnować.

Pan z rady rodziców zapytał panią burmistrz na co my czekamy? Nie są prowadzone żadne prace, to jest jeszcze za wcześnie, to kiedy będzie za późno? Za 10,15 lat to może dotyczyć problemów następnej szkoły. Kiedy wy to chcecie konkretnie zrobić? Kiedy to ma być i kiedy będą podjęte konkretne decyzje?

Przewodnicząca M. Makowska zapytała: czy chodzi panu o harmonogram prac nad systemem oświaty świdwińskiej?

Pan odpowiedział, że właśnie o to chodzi.

Pan Burmistrz odpowiedział: to są decyzje w których pośpiech jest najgorszym doradcą, dlatego my dopiero analizujemy te dane. My w wielu zakresach potrzebujemy specjalistów i musimy to przeanalizować.

Już po audycie, który był przeprowadzony na początku roku powiedziałem, że my musimy taką dyskusję przeprowadzić. Na spotkaniu na osiedlu było pytanie kiedy będę zamykał SP nr 3? Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że z tym problemem musimy się zmierzyć. My liczymy na pomoc ale merytoryczną, a mi się wydaje, że coraz większe są emocje.

Przewodnicząca Rady M. Stępniak powiedziała: w imieniu członków komisji chciałabym powiedzieć, że czujemy się zmarginalizowani tą dyskusją. Nie rozmawiacie państwo z nami, jak i strona pana burmistrza. W tej chwili radni nie pracują nad materiałami dotyczącymi reorganizacji systemu oświaty w Świdwinie i nie za bardzo mamy jak odnieść się do tego o czym mówicie. Była to dyskusja gołosłowna, oparta wyłącznie na plotkach i rzeczach o których nie mamy wiedzy.

Myślę, że być może jakimś częściowym rozwiązaniem byłoby spotkanie członków Komisji Oświaty i dyrektorów wszystkich placówek oświaty w Świdwinie, po to, żeby odwiedzić każdą placówkę, zobaczyli co w „trawie piszczą”, niezależnie od tego, co przedstawia nam Pani Burmistrz i pan burmistrz.

Chciałabym żebyśmy my jako radni byli również partnerem do rozmowy, a nie tylko, „chłopcem do bicia”, bo tak to zaczyna wyglądać. Skupmy się na pracy i rozmawiajmy ze sobą.

Pani A. Lipkowicz dyrektor SP nr 1 powiedziała, że cała społeczność SP nr 1 chcemy państwa zaprosić na spotkanie wszystkich radnych, pana burmistrza i panią burmistrz na terenie naszej szkoły. Dzisiaj nauczyciele nie mogli uczestniczyć w naszym spotkaniu, a bardzo chcą, dlatego wyznaczaliśmy termin na 24 września.

Przewodnicząca M. Stępniak dodała: dziękujemy za zaproszenie, natomiast ja pozwolę sobie wskazać, że chciałabym żeby te rozmowy, prace Komisji Oświaty dotyczyły Komisji Oświaty

bez udziału pana burmistrza i pani burmistrz. Spotkania ogólne w których będziemy uczestniczyli wszyscy będą wtedy, kiedy będziemy mieli konkretne materiały do pracy.

W dalszej części głos zabrała przedstawicielka rady rodziców, która powiedziała, że rodzice przypadkowo dowiedzieli się, że szkoła jedynka ma być zamknięta. Dlatego przyszli na sesję, na której usłyszeli od burmistrza, że SP nr 1 ma być zamknięta. Jeżeli do nas doszły te głosy, to do radnych też. Do kogo mamy się udać o pomoc? Nikt, nikogo nie pomija. Zeszliśmy do parteru żeby wystąpić o dialog. Cieszymy się, że możemy rozmawiać. Chcemy żeby było dobrze. W Głosie Koszalińskim z 6 września jest artykuł.

Pan Burmistrz zauważył, że nie autoryzował tego artykułu.

Pani odpowiedziała, że to są słowa z sesji.

Pan dodał, że na ostatniej sesji padły takie słowa.

W dalszych słowa przedstawicielka rady rodziców powiedziała, że nie ma nikogo za plecami. Jest matką ucznia SP nr 1.

Pan Burmistrz podsumował: jest za wcześnie na taka dyskusję. Będziemy rozmawiali. Dane zbieramy.

Pan z rady rodziców powiedział, że na ostatniej sesji Rady Miasta padło takie stwierdzenie, że najprawdopodobniej będzie to SP nr 1. Jak mam się zachować jako rodzic, którego dziecko chodzi do SP nr 1?

Pan Burmistrz odpowiedział, że spokojnie poczekać.

Przewodnicząca M. Makowska zakończyła dyskusję, deklarując, że gdy będzie jakakolwiek decyzja, będziemy oczekiwali na uchwałę intencyjną nad którą zacznie się merytoryczna dyskusja, mówiąc, że „dzisiejsza dyskusja jest wstępem i bardzo dobrze, że ona się toczy. Powinna się toczyć od wielu lat, bo ten system nie był dobrze zorganizowany. i on nie funkcjonuje tak jak należy. Musimy prowadzić takich spotkań jak najwięcej, opartych na konkretnych pytaniach i poszukiwaniu rozwiązań.. Te pytania, które tu dzisiaj przedłożone pracownikom Urzędu Miasta uzyskają odpowiedź. Będziemy oczekiwali merytorycznych odpowiedzi w momencie , gdy będziemy do nich gotowi.

Raz jeszcze podkreślam, jeżeli będzie jakakolwiek decyzja, już po tych wszystkich zbieranych przez państwa urzędników danych, my radni, rodzice, nauczyciele, wszyscy zainteresowani systemem oświaty świdwińskiej, będziemy oczekiwali ubrania w uchwałę intencyjną, nad którą wówczas rozpocznie się merytoryczna dyskusja. Nad którą padną pytania dotyczące analiz finansowych, technicznych, osobowych wszystkich placówek. Myślę, że całe to zamieszanie wokół SP nr 1 było potrzebne pracownikom UM, by skłonili się do dokonania głębokiej refleksji nad źródłem i sposobem zbierania danych.

Jeżeli przyjdziecie Państwo do nas radnych z projektem uchwały, to będzie to dobrze przygotowany dokument i bardzo dobrze przeanalizowany. “

Pani z rady rodziców zapytała czy wszystkie szkoły będą brane pod uwagę?

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że dokładnie tak.

W dalszej kolejności Przewodnicząca ogłosiła przerwę do godz. 9:45.

Po przerwie radni przystąpili do dalszych prac zgodnie z przyjętym porządkiem komisji.

Ad. 2 i 3

Przewodnicząca Komisji poprosiła dyrektorów szkół o przedstawienie informacji o realizacji zadań oświatowych w szkołach podstawowych w roku szkolnym 2018/2019.

Panie dyrektorki przedstawiły przygotowane informacje, które stanowią załączniki do protokołu.

Pytania do informacji:

Przewodnicząca Komisji zapytała panią D. Borowczak jakie przyjęła szandarowe zadania na nowy rok szkolny?

Pani dyrektor odpowiedziała: pomoc psychologiczno-pedagogiczna, rozwój umiejętności matematycznych uczniów, wzrost wyników na egzaminach.

Przewodnicząca zapytała: czy w tym roku szkolnym będą wydatkowane środki na doskonalenie zawodowe nauczycieli na takie formy jak studia podyplomowe?

Pani D. Borowczak odpowiedziała, że środków na ten moment brakuje. W SP nr 4 nauczyciele kończą informatykę, doradztwo zawodowe, magisterium z języka angielskiego, EDB, edukację wczesnoszkolną.

Przewodnicząca zapytała: czy na ten rok szkolny jest potrzebny jakiś specjalista, którego nie ma w szkole?

Pani D. Borowczak odpowiedziała, że posiłkowała się doradztwem zawodowym, ale do 2022 w szkole będzie już specjalista.

Przewodnicząca zapytała czy w SP nr 3 ktoś dokańcza studia podyplomowe i jaki jest plan szkoleniowy na ten nowy rok szkolny?

A. Rosińska Wicedyrektor SP nr 3 odpowiedziała: są osoby, które złożyły wnioski na rozpoczęcie studiów podyplomowych i są też drobne szkolenia. Do grudnia środki są zabezpieczone.

Radny W. Grzesiak zapytał: czy w szkołach są problemy z młodzieżą, przemoc, narkotyki, mobbing? Czy w szkołach są jakieś koła zainteresowań, zajęcia pozalekcyjne dla młodzieży i dzieci rozwijające umiejętności politechniczne, krajoznawcze?

Pani D. Borowczak odpowiedziała w imieniu wszystkich pań dyrektor: zawsze są problemy i są rozwiązywane, są zajęcia rozwijające zainteresowania, wzmacniające proces wychowawczy, zainteresowania krajoznawczo-turystyczne, ekologiczne, chemiczne itd.

W dalszej części radny W. Grzesiak zwrócił się z wnioskiem o przygotowanie przez panie informacji na temat przemocy, jakie programy profilaktyczne są prowadzone w szkołach i do kogo są kierowane?

Przewodnicząca komisji poprosiła panie dyrektorki o przygotowanie informacji jakie programy profilaktyczne, wychowawcze są i do kogo są kierowane?

Pani D. Borowczak zauważyła, że jest to cały program profilaktyczny, który na spotkaniach w placówkach zostanie przedstawiony.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy na stronach internetowych jest dostępny program profilaktyczno-wychowawczy?

Panie dyrektorki odpowiedziały, że jest on teraz opracowywany.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała, że w październiku na kolejnej komisji oświaty taka informacja zostanie przedstawiona i panie dyrektorki udzielą szczegółowej informacji?

Pan B. Wachowiak kierownik Wydz. Oświaty zauważył, że październik to za wcześnie na taką informację, ponieważ będziemy dopiero na etapie tworzenia projektu budżetu. Wtedy najpierw szkoła przygotowuje swoje propozycje, które opiniuje Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zatwierdzana przez Burmistrza i dopiero później jest realizacja od nowego roku.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że pan kierownik mówi o typowo płatnych programach i będzie to tylko uzupełnienie do informacji, którą przygotowują panie dyrektorki.

W dalszej części radni przeszli do zadawania pytań na temat pozyskiwanych przez szkoły środków zewnętrznych.

Radny K. Olszewski zapytał panią Wicedyrektor SP nr 3 dlaczego odmówiono dotacji na program „Niepodległa”?

Pani A. Rosińska odpowiedziała, że taką informację przygotowuje.

Pan B. Wachowiak dodał, że ten wniosek był kompleksowy w oparciu o propozycje złożone przez szkoły. Nie było tu uzasadnienia. Nie były to kwestie merytoryczne.

Ad. 4.

Informację, która stanowi załącznik do protokołu przedstawił pan B. Wachowiak.

Ad. 5

Radna I. Markiewicz poprosiła o dodatkowe godziny na świetlicach, ponieważ dzieci, gdzie jedno z rodziców nie pracuje mogą nie mieć możliwości skorzystania z świetlic.

Pani D. Borowczak dodała, że będzie prosiła o dodatkowe etaty, ponieważ jest 124 dzieci od 11:00 do 15:00 i te dzieci zbierają się w świetlicy, a są tylko 3 etaty. Jeden etat to 25 uczniów.

Pani dyrektor poprosiła też o wyjaśnienie sytuacji z pielęgniarką szkolną, ponieważ w szkole zajęcia obowiązkowe kończą się o 15:20. Pielęgniarka jest od godz. 8:00 do 15:00 w poniedziałek, wtorek i w środę, w czwartek jest od 12:00 do 15:00. W piątek jest zupełnie inna pani jest od 8:00 do 13:00. Jest to problem wszystkich szkół.

Radna J. Kondracka zwróciła się do pań dyrektorek, żeby zebrania, które są dla rodziców ustaliły dla różnych dni, bo teraz zbiegło się z przedszkolem, o czym zgłaszają rodzice.

Radna zapytała też pana B. Wachowiaka jak rozliczane jest korzystanie z basenu, gdy nie wszystkie dzieci z niego korzystają.

Przewodnicząca Komisji zapytała jaka jest możliwość, żeby kręgielnia i siłowni były czynne, gdy czyszczony jest basen?

Radny M. Dereń zapytał pana B. Wachowiaka dlaczego tak długo trwa rozwiązanie problemu pielęgniarek w szkołach?

Przewodnicząca Komisji zapytała pana B. Wachowiaka o to, jak wygląda procedura likwidacji placówki oświatowej w świetle przepisów prawa.

Ad. 6

Pan B. Wachowiak odpowiedział: kwestie dotyczące świetlicy – procedura wynikająca z zarządzenia burmistrza dotycząca opracowania arkuszy organizacyjnych przewiduje złożenie załącznika w trakcie roku w kwestii zwiększonego zapotrzebowania na świetlice i w tej kwestii indywidualnie z paniami dyrektorkami będą rozmowy na temat aktualnych potrzeb.

Pielęgniarka – na dzień dzisiejszy jest to firma pani T. Jędruszczak, która prowadzi usługi pielęgniarskie na umowę zawartą z NFZ. Jest jeszcze jedna pielęgniarka zatrudniona w przedszkolu nr 1. 12 września wchodzi w życie nowa ustawa o opiece zdrowotnej dla uczniów, która reguluje kwestie funkcjonowania pielęgniarek w szkołach i gabinetów stomatologicznych. Jeśli chodzi o liczbę godzin pielęgniarek w szkołach, to nadal będzie ona uzależniona od liczby uczniów.

Jesteśmy na etapie planowania budżetu i trzeba będzie się zastanowić czy wesprzeć ten proces dodając dodatkowe godziny ze środków samorządu.

Basen i lekcje wychowania fizycznego. W budżecie miasta na 2019 rok jest zabezpieczona kwota 82 tys. zł. i to są środki przeznaczone na doskonalenie nauki pływania dla uczniów klas IV-VIII, średnio jedno wejście w miesiącu i to jest obciążenie za faktyczne wejście. Jeśli do końca roku nie zostaną te środki wykorzystane, to środki te mogą być wykorzystane na zakup karnetów zarówno dla uczniów jak i dzieci przedszkolnych.

Dzieci z klas trzecich korzystają z fakultatywnego programu nauki pływania. Z budżetu miasta finansujemy środki dla instruktorów i za wejście na basen dla wszystkich dzieci. Każda szkoła z tego programu korzysta i prawie wszystkie dzieci w takich zajęciach uczestniczą.

Jeśli chodzi o siłownię czy kręgielnię na basenie, to jest czas kiedy co roku jest przerwa związana z pracami sanitarnymi związanymi z tym, żeby basen mógł dalej funkcjonować i w tym czasie pracownicy korzystają z urlopów.

Radna J. Kondracka zapytała o karnety, kiedy i przez kogo były zakupywane i w jaki sposób było to kontrolowane.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: w poszczególnych latach było to różnie. Zdarzało się tak, że nie przeznaczaliśmy dla tych placówek gdzie nie były wykorzystane te środki ale np. dla dzieci przedszkolnych.

Pani M. Bujakowska dodała, że w jej szkole nauczyciele w ubiegłym roku podjęli decyzję, że uczą pływania wszystkie dzieci, rozpoczynając od klasy pierwszej i drugiej.

Radny M. Dereń zapytał ponownie o to, czy jest rozwiązanie na zabezpieczenie pielęgniarek w szkołach?

Pani B. Ociepa Wiceburmistrz Miasta odpowiedziała, że czekaliśmy na ustawę, która narzuca aby w tej chwili był gabinet stomatologiczny i gabinet pielęgniarki. Możemy zatrudnić kolejne pielęgniarki, ale po analizie przypadków sytuacji w każdej ze szkół podejmiemy decyzję, która będzie zabezpieczała funkcjonowanie szkół. Jeżeli jest taka potrzeba, że trzeba zabezpieczyć przez 8, czy 10 godzin uczniów opieką pielęgniarską, to będziemy musieli te środki znaleźć i je zabezpieczyć.

Pan B. Wachowiak przedstawił jak wygląda praca w przypadku likwidacji placówki oświatowej:

1. podjęcie uchwały intencyjnej w sprawie zamiaru likwidacji szkoły,
2. czas skutecznego poinformowania rodziców i prawnych opiekunów dzieci uczęszczających do danej szkoły. Jest to czas do końca lutego roku szkolnego poprzedzającego zamknięcie placówki.
3. uchwałę z uzasadnieniem równocześnie kieruje się do kuratora oświaty, który wydaje postanowienie związane ze swoją opinią. Ta opinia musi być pozytywna.
4. samorząd może złożyć zażalenie na opinię kuratora do MEN. Decyzja Ministra Edukacji Narodowej jest ostateczna.

Radni nie mieli więcej pytań.

Ad. 7

O godzinie 11:30 Przewodnicząca ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk

Przewodnicząca Komisji

Monika Makowska

Monika Makowska